

Ministerstwo Zdrowia Publicznego całkowicie podziela myśl konieczności ujednostajnienia walki z epidemjami w jednym ręką oraz udzielenia władzy dyktatorskiej organizacji, powołanej do kierownictwa tą walką. Stanowisko to zajął również Rząd oraz Sejm Ustawodawczy, który upoważnił Radę Ministrów do wydania zarządzeń, dotyczących nadzwyczajnych pełnomocnictw komisarzy epidemicznych, mianowanych przez Ministerstwo Zdrowia Publicznego, a obdarzonych władzą dyktatorską.

Ministerstwo Zdrowia Publicznego wita z radością wiadomość o uchwaleniu dla Rządu Polskiego pomocy w rozmiarze 10.000.000 dolarów, przeznaczonych na walkę z epidemjami i chętnie widzieć będzie u siebie członków Angielsko-Amerykańsko-Francuskiej Komisji Lekarskiej pod przewodnictwem pułkownika Gilchrista, który, jako oficer amerykański przydzielony do Ministerstwa Zdrowia Publicznego rozkazem Ministra Wojny Stanów Zjednoczonych, zawsze lojalnie i energicznie wypełniał obowiązki wykreślone dla niego przez polskie Ministerstwo Zdrowia Publicznego.

Ministerstwo Zdrowia Publicznego proponuje więc, aby wspomniana komisja międzynarodowa pod przewodnictwem pułkownika Gilchrista urzędowała, jako ciało doradcze, przy Komisarjacie dla walki z dudem plamistym przy Ministerstwie Zdrowia Publicznego.



---T.E.L.E.G.R.A.M.---S.Z.Y.F.R.O.W.Y.

25/374

Hr. Zamoyski do Ministerstwa Spraw Zagranicznych

w Warszawie.

Paryż, 10/2.1920

Otrz. 11/2 godz. 14.

Nr. 54.

W porozumieniu z Pawłowskim i Gawrońskim zawiadamiam: Sprawa tyfusu na Wschodniej granicy Polski tu znana. Za źródło tyfusu uważają Rosję, z której uchodźcy i jeńcy wnoszą zarazę. Uznają repatriację Jurów i walkę z tyfusem jako międzynarodową i potrzebę przyjscia Polsce z jaknajdalej idącą pomocą. Rozumieją, że wobec braku środków i pieniędzy Polska do tych celów nie może dać żywności, odzieży, węgla, środków transportowych i sanitarnych. Pomoc na rachunek wszystkich poselstw europejskich i St. Zjedn. jako dla sprawy międzynarodowej gotowi są dać pod następującymi warunkami: Utworzone zostanie dla repatriacji i walki z tyfusem w Polsce komisja francusko-angielsko-amerykańska z władzą dyktatorską podległą bezpośrednio z wyłączeniem wszystkich ministerjów Prezesowi Rady Ministrów, który do komisji wyznacza swego reprezentanta. Polska musi oddać pod zarząd tej komisji wszystkie te istniejące w Polsce urzędnictwa szpitale rządowe, wojskowe i prywatne, które zajmują się walką z tyfusem. Pomoc Anglii w materiałach na 10 milionów dolarów prawie zapewniona, inne państwa obiecują. Pułkownik amerykański Gillchrist proponowany na prezesa. Decyzja Pana Prezesa R.M. pilnie potrzebna, czy zgadza się na komisję i jej prezesa. W razie nieprzyjęcia tych warunków na żadną pomoc liczyć nie możemy, a narażamy Polskę na kordon sanitarny międzynarodowy przeprowadzony przy naszej granicy zachodniej, któryby odciął nas od reszty Europy. W razie zgody Gillchrist będzie prowadził układy o pomoc z wszystkimi państwami. Proszę o śpieszną telegraficzną odpowiedź.